

Eugeniusz Jarkiewicz lubi wznosić nad ziemią i chętnie dzieli się tym z innymi

data aktualizacji: 2020.02.14 autor: Justyna Napierała



Eugeniusz Jarkiewicz rozwija swoją pasję i zaraża nią innych. (Justyna Napierała)

Eugeniusz Jarkiewicz z gminy Radziejowice systematycznie wzbija się pod niebo, od ponad 15 lat jest wierny swojej pasji, w hangarze ma motolotnię, wylatał już ponad 150 godzin. Był w Toruniu, Bydgoszczy, Inowrocławiu, Łomży, oglądał z góry Jarmark w Mszczonowie.

- Od zawsze fascynowało mnie lotnictwo i już w wojsku odbyłem pierwszy lot - mówi Eugeniusz Jarkiewicz. Chciał być pilotem ale warunki zdrowotne na to nie pozwoliły. Szkolił się na iskrach, przeszedł specjalistyczne kursy, ma licencję, jest świetnym pilotem. To niełatwa maszyna, trzeba mieć predyspozycje. Najlepiej samemu kupić sobie sprzęt, to koszt nawet do 70 tysięcy złotych.

Pan Eugeniusz nabył trzy części z których złożona została całość. Motolotnia ta służy rodzinie od lat.

- Najtrudniejsze w tym sporcie jest lądowanie, ze startem nie ma problemu. W lądowaniu należy uważać by silnik samolotu nie zgasł inaczej kraksa murowana - mówi Eugeniusz Jarkiewicz.

Motolotnią można wzbić się w niebo do 300 metrów, najlepsza widoczność do podziwiania krajobrazów to od 100 do 150 metrów. Pierwszy lot Pana Eugeniusza odbył się na terenie Jednostki Wojskowej w Bielicach, było to nie lada przeżycie ale też coś pięknego nieporównywalne z niczym, innym mówi.

Zawsze należy zwracać uwagę na warunki pogodowe. Eugeniusz Jarkiewicz latał także w silnej termicie co nie jest jak przyznaje najlepszym pomysłem. W powietrzu czuje się szarpanie wiatru, porywy, są silne prądy. W tej pasji ważny jest rozsądek.

Trzy zasady, które gwarantują bezpieczeństwo to: jakość sprzętu, warunki pogodowe i umiejętności pilota.

Najdłuższy lot Pana Eugeniusza trwał ponad 3 godziny. Marzeniem mieszkańca gminy Radziejowice jest jeszcze pilotowanie wiatrakowca, najcięższym sprzętem do prowadzenia jest helikopter.

- Do tego sportu należy podchodzić z pasją i z szacunkiem - podkreśla Eugeniusz Jarkiewicz.

Motolotnia waży blisko 200 kilogramów, masa startowa nie może przekroczyć 425 kilogramów. Ważne jest bezpieczne lądowanie na przynajmniej dwustu metrach.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/34641-eugeniusz-jarkiewicz-lubi-wznosic-nad-ziemia-i-chetnie-dzieli-sie-tym-z-innymi>